

Ewolucja *coming out* w kontekście związków języka i kultury

Słowa kluczowe: *coming out*, gatunek mowy, ewolucja gatunku mowy, dyskurs LGBT

Coming out jest jedną z fundamentalnych form genologicznych w dyskursie¹ LGBT, rozumianym tu jako zbiór tekstów (tekstów *sensu stricto*, co oczywiście obejmuje także teksty w znaczeniu lingwistycznym) powstałych i funkcjonujących w kulturowym i ideologicznym kontekście środowiska/środków ludzi określanych współcześnie przy pomocy akronimu LGBT (z ang. *Lesbians, Gays, Bisexuals, Transgenders*), których spaja tożsamość i orientacja psychoseksualna², doświadczenie indywidualne i zbiorowe, system aksjologiczny, instytucjonalność, bycie w „tekstowym świecie” LGBT³. W Polsce dla nazwania go jest stosowany cytat angielski (a właściwie internacjonalizm) lub synonimy, takie jak *wyjście z szafy* czy *ujawnienie*.

Jest to gatunek mowy, jeśli przyjąć uznaną definicję tego konstruktu teoretycznego: „Gatunek wypowiedzi to, kulturowo i historycznie ukształtowany oraz ujęty w społeczne konwencje, sposób językowego komunikowania się; wzorzec organizacji tekstu. Wtórnie termin ten oznacza także zbiór tekstów, w których określony wzorzec jest realizowany, aktualizowany” (GAJDA, 2001: 255)⁴. Można w nim wskazać cztery różne poziomy ontologiczne, zgodnie z koncepcją Marii WOJTAK (2004): poznawczy (publiczne wyznanie: jestem gejem/lesbijką/ osobą biseksualną/ osobą transseksualną), strukturalny (forma pierwszoosobowej deklaracji z użyciem słowa nazywającego orientację psychoseksualną danej osoby w wersji wariantu kanonicznego), stylowy (m.in. wybór między aktem mowy bezpośrednim a pośrednim), pragmatyczny (właściwości socjolingwistyczne osoby ujawniającej się, sytuacja bezpośrednia i pośrednia aktu komunikacyjnego, ujęzykowiona narracja o życiu poprzedzającym ujawnienie, relacje transtekstualne danego *coming outu* z innymi tekstami tego typu, zdolność generowania tekstów różnego typu jako reakcja na *coming out* jednostki).

W artykule zamierzam przedstawić ewolucję *coming outu* – wyrażenia, które od XIX wieku zmieniało znaczenie. Nazywające bal debutantek jako wejście dziewczyny z wyższych sfer do towarzystwa, na początku XX wieku odnosi się do zaprezentowania młodego homoseksualisty środowisku homoseksualnemu – w dalszym ciągu w trakcie uroczystego spotkania towarzyskiego. Zadomowione już w społeczności homoseksualnej, w latach 70.

¹ Różne koncepcje dyskursu omawia Bożena Witosz w pracy: WITOSZ, 2009.

² To pojęcie szersze niż tradycyjne: „orientacja seksualna”, włączające poziom psychologii. Mówi się o takich typach orientacji psychoseksualnej: heteroseksualność, homoseksualność, biseksualność oraz, od niedawna, aseksualność i panseksualność.

³ Zob. np. SKOWRONEK, red., 2009.

⁴ Rozumienie pojęcia gatunek (mowy) przedstawia Bożena Witosz w pracy: WITOSZ, 2005.

XX wieku, po głośnych i mających znaczące konsekwencje społeczno-polityczno-obyczajowe wydarzeniach w Stonewall Inn, zaczyna nazywać akt publicznego ujawnienia homoseksualnej orientacji psychoseksualnej. Staje się strategią komunikacyjną i gatunkiem mowy o charakterze tożsamościowym. Takie zachowanie językowo-komunikacyjne wkracza do literatury pięknej jako składnik tekstu należącego do literatury LGBT. Kolejnym stadium jest (u)kształtowanie się autonomicznego gatunku sztuki: gatunku literackiego/filmowego, jaki stanowi *coming out story*.

Zaplecze teoretyczne opisu tej historii *wychodzenia z szafy* wyznacza lingwistyka kulturowa, która pozwala widzieć w języku reprezentację dorobku kulturowego społeczności, informację o sposobach postrzegania i kategoryzowania świata. Badania nad *coming outem* (wyrażeniem, ale też wydarzeniem komunikacyjnym przez nie nazywanym) pozwalają odtworzyć tekstowy obraz świata⁵ LGBT i ujętykowiiony z perspektywy osoby *queer*.

Pełna forma wyrażenia brzmi *to come out of the closet*, czyli 'wyjść z szafy, z zamknięcia'. W tym frazeologizmie, jak i w jego znaczeniu, kluczowe jest znaczenie szafy⁶, jak też specjalne znaczenie przyimka.

Bal debiutantek jako *coming out*

Pierwotny kontekst *coming outu* tworzyło wydarzenie towarzyskie w życiu *high society*, podczas którego młoda kobieta z bogatego domu była oficjalnie przedstawiana za możliwemu towarzystwu. Wprowadzenie dziewczyny sygnalizowało, że jest ona, według kanonów środowiska, gotowa do wyjścia za mąż. Był to moment, kiedy młoda kobieta opuszczała zamkniętą przestrzeń domową, by wkroczyć w przestrzeń publiczną. *Coming outy* przeważnie miały miejsce podczas specjalnych balów (*coming out party*), zwanych też balami debiutantek.

Jakkolwiek bal to wielkie wydarzenie towarzyskie – odbywające się w spącjalnej przestrzeni rezydencji, zwanej salą balową, spotkanie pań i panów ubranych w wyjątkowe, na tę okoliczność przygotowane kreacje⁷, okazja do prowadzenia błyskotliwych konwersacji⁸, poznawania ludzi, połączone ze smakowaniem wytwornych kulinariów – to jednak taniec był i pozostał tym, co stanowi najważniejszy jego wyznacznik.

Wśród różnych typów balów – karnawałowych, kostiumowych, charytatywnych – mają uwagę przyciąga bal debiutantek. Wywodzi się on z tradycji angielskiej wzorowanej na zwyczajach arystokratów francuskich. Po opuszczeniu klasztoru, w którym dziewczęta były poddawane edukacji stosownej dla ich kondycji społecznej, młode panny były przedstawiane królowej. Występowały w białej sukni, miały założone długie białe rękawiczki, a ich głowę przyozdabiał diadem. Biel nie była kolorem przypadkowym: o jej wyborze decydo-

⁵ TOS, czyli nowa generacja koncepcji JOS; elementy obrazu rzeczywistości prezentowanej w tekście lub zespole tekstów, które są konstytuowane przez elementy językowe budujące tekst, zob. Żuk, 2010.

⁶ O metaforyce szafy w kontekście tego wyrażenia frazeologicznego zob. KITA [w druku, b].

⁷ Czyli stroje wieczorowe: frak lub smoking dla panów i długa suknia balowa dla pań. Zob. MOŻDŻYŃSKA-NAWOTKA, 2007.

⁸ Zob. UMIŃSKA-TYTOŃ, 2011.

wała jej symbolika odwołująca się do niewinności, dziewiczości, czystości (zob. KOPALIŃSKI, 2012; TOKARSKI, 2004). Bal debutantek otwierał sezon towarzyski.

Instytucję balów debutantek zainicjował w 1780 roku angielski król George III z okazji balu urodzinowego małżonki, królowej Charlotte⁹. Dawały one dziewczętom z klas uprzywilejowanych możliwość „wejścia w świat” w przepychu i luksusie, stanowiących wspaniałą oprawę dla tego wyjątkowego wydarzenia w życiu debutantki i jej rodziny. O ile kobiety zamężne traktowały taki bal jako okazję do zabłyśnięcia urodą, strojem i biżuterią, debutantki – zgodnie z powinnością młodej panny – miały wyglądać skromnie, dyskretnie, swoją postawą i strojem akcentując czystość – właśnie te właściwości były pożądane u młodej damy jako kandydatki na żonę.

Mimo przepychu i blichtru oraz szczytnej idei wprowadzenia panien w świat zasadniczo bal miał cel matrymonialny¹⁰. Panny na wydaniu pokazywały się wówczas w najlepszym świetle, kreując wizerunek młodej damy pięknej, skromnej, potulnej, przestrzegającej konwenansów i etykiety (zob. np. STAWIAK-OSOSIŃSKA, 2009). Mężczyzna miał możliwość dokonania wyboru spośród debutantek tej, która przypadła mu do gustu i której status odpowiadał jego wymaganiom.

Piękne sceny balowe, działające na wyobraźnię i emocje, maskują rzeczywistość społeczną, której epizodem był *coming out* młodej panny odbywający się w czasie balu. Wychowywana od początku swego życia w ograniczonej przestrzeni domu rodzicielskiego lub w ciszy klasztoru, gdzie pobierała naukę przysposobienia do życia w swojej sferze, na balu debutantek zyskiwała poczucie wolności: wychodziła z zamknięcia domowego i podporządkowania władzy rodzicielskiej, a właściwie ojcowskiej, i wchodziła do „wielkiego świata” w trakcie wydarzenia towarzyskiego, które dawało przedsmak nowego życia. Poczucie wolności, wyzwolenia z okowów przymusu i dominacji ojca było iluzoryczne. Ów bajeczny wielki świat, doświadczany przez zachwyconą debutantkę poruszającą się w magicznej atmosferze balu – wydarzenia diametralnie odmiennego od codzienności dziewczyny – trwał jedynie chwilę. Przeznaczeniem dziewczyny było wyjście za mąż – czyli wejście pod kuratelę męża. A więc bal – w tym bal debutantek – był momentem, kiedy młoda panna, ciągle pod opieką rodzicielską, wkracza w świat społecznego przymusu bycia poślubioną przez mężczyznę, którego satysfakcjonuje jej powierzchowność, a przede wszystkim sytuacja społeczna i finansowa jej rodziny, by – jeśli los okazał się przychylny i „dał męża” – prowadzić życie żony zdominowanej i kontrolowanej przez niego.

„Wyjście z szafy” było iluzoryczne; adekwatne byłoby określenie kondycji dziewczyny, która miała zmienić status na żonę, jako przejścia z jednej szafy (rodzicielskiej) do drugiej szafy (mężowskiej).

⁹ Ta tradycja trwała w Wielkiej Brytanii do 1953 roku.

¹⁰ Literatura piękna przyzwyczaiła czytelnika do wspaniałych scen balu i pierwszej miłości od pierwszego wejrzenia, jaka zdarzała się młodym „pisanym sobie”. Już baśń poznawana w dzieciństwie opowiada o szczęściu, jaka spotyka przemienionego na chwilę w księżniczkę Kopciuszka, który na balu urzeka swoją urodą księcia. Daje nadzieję – powielaną w niekończącej się serii coraz to nowych wersji opowieści o Kopciuszku – na miłość i sukces małżeński, który przyniesie awans społeczny: każda dziewczyna, zgodna ze wzorem ideału dziewczęcego, ma szansę na znalezienie swojego księcia z bajki.

Homoseksualny kontekst *coming outu*

W początkowych latach XX wieku „wyjście z” stało się zwyczajem także w środowiskach homoseksualnych: było uroczystym przedstawieniem młodego mężczyzny innym homoseksualistom. Dokonywało się to podczas balów wzorowanych na balach arystokratycznych, a organizowanych w wielkich miastach amerykańskich, takich jak Nowy Jork, Chicago, Baltimore. Takie wydarzenie towarzyskie przyciągało uwagę prasy, *coming out* z pierwszej połowy XX wieku mógł zatem zostać podany do publicznej wiadomości, co zbliżałoby go do współczesnego wydarzenia. Zasadniczo jednak dotyczył tylko przystąpienia do gejowskiej społeczności, był rodzajem *rite de passage*¹¹.

Coming out jako gatunek mowy

Zmiana znaczenia wyrażenia wiąże się z zamieszkami w Stonewall Inn, nowojorskim barze gejowskim, do których doszło 28 czerwca 1969 roku, a które zostały uznane za moment przełomowy amerykańskiego i światowego ruchu gejowsko-lesbijskiego. *Coming out* zaczął nazywać zwerbalizowane publicznie ujawnienie własnej orientacji psychoseksualnej. Dokonało się też przesunięcie akcentu: „wyjście z szafy” rozumiane było najpierw jako wejście w przestrzeń życia towarzyskiego, rozpoczęcie nowego etapu życia przez dziewczynę z wyższych sfer, potem – wprowadzenie młodego homoseksualisty do środowiska dorosłych homoseksualistów, a od lat 70. XX wieku ciężar znaczeniowy zawiera się w określeniu „z szafy”, uwyppuklając takie jej właściwości metaforyczne, jak ciemność, ciasność, stęchłość, restrykcyjność, dyskryminacyjność, wykluczenie, aż po homofobię¹².

Szafa¹³ w tym kontekście jest miejscem, w którym żyją osoby homoseksualne, a właściwie obrazuje sytuację społeczno-kulturową, dziś także społeczno-polityczną i społeczno-geograficzną osób, które są piętnowane, dyskryminowane, represjonowane, zmuszone do egzystencji na marginesie, życia w milczeniu, ukryciu, w poczuciu bycia dewiantem lub chorym. Wychożąc z szafy, milczący zyskuje głos, tworzy język, który pozwala mu mówić o swojej naturze, innej niż przyjęty oraz zaakceptowany społecznie i kulturowo model heteroseksualny.

*Coming out*¹⁴ w wersji kanonicznej ma formę deklaracji pierwszoosobowej: jestem gejem/homoseksualistą, lesbijką, osobą transpłciową. Patrząc z innej perspektywy – pragmatyczno-językowej – można powiedzieć, że tak sformułowany *coming out* jest aktem mowy bezpośrednim. Inną formą *coming outu* jest pośrednie ujawnienie informacji o tożsamości – może to być np. informacja o fascynacji osobami własnej płci, o byciu w związku z partnerem tej samej płci. Funkcję *coming outu* przyjmuje też komunikat wizualny, np. plakat w ramach kampanii społecznej, zdjęcie okładkowe w piśmie (wspomożone kodem werbalnym) itd.

Deklaracja jądrowa może być rozbudowana o rozmaite sekwencje tematyczne. W jej obudowie mogą mieścić się – jako fakultatywne – sekwencje wyjaśniające motywy, jakimi

¹¹ Zob. KITA [w druku, a].

¹² Zob. KOSOFSKY SEDGWICK, 2008.

¹³ Szerzej zob. KITA [w druku, b].

¹⁴ Szerzej o tym akcie w pracy: KITA [w druku, a].

kierował się podmiot *coming outu*, okoliczności uświadomienia sobie tożsamości seksualnej, opis drogi do decyzji o ujawnieniu, wskazanie oczekiwanych reakcji. Może się tu także pojawić informacja o partnerze.

Jego nadawcą jest osoba, którą współcześnie określa akronim LGBT – lesbijka, gej, osoba biseksualna lub transseksualna, czująca potrzebę publicznego zwerbalizowania swojej tożsamości psychoseksualnej. Jest zwykle aktem intencjonalnym, zamierzonym, celowym¹⁵.

Pierwsze polskie *coming outy* przypadają na lata 90. XX wieku, kiedy wraz ze zniesieniem cenzury następuje emancypacyjne ożywienie środowisk homoseksualnych (zob. LESZKIEWICZ, KITLIŃSKI, 2005; JAGIELSKI, 2013). Uznaje się, że *coming outu* po raz pierwszy w Polsce dokonał Marek Barbasiewicz, aktor o *emploi* amanta, w wywiadzie, którego udzielił Marii Nurowskiej w 1992 roku. Pierwszą kobietą, która w Polsce zrobiła medialny *coming out*, była Izabela Filipiak, udzielająca wywiadu pismu „Cosmopolitan” 15 lutego 1998 roku. Na przełomie wieków znani ludzie zaczęli „wychodzić z szafy”. Do głośnych *coming outów* w ostatnich latach należą wyznania m.in. Tomasza Raczka (2007), Krystiana Lupy (2007), Michała Piróga (2007), Jacka Poniedziałka, Michała Głowińskiego (2010), Ireneusza Krzemińskiego (2010). Do wyoutowanych lesbijek dołączyły takie znane osoby, jak Yga Kostrzewa (1998), Anna Laszuk (2007), Katarzyna Adamik (2012), Maria Janion (2013). Jest to grupa gejów i lesbijek, którzy nie ukrywają swojej orientacji, nie wstydzą się swej seksualności. Są wśród nich nie tylko działacze ruchu LGBT, lecz także liczna grupa osób publicznych: pisarzy, dziennikarzy, naukowców, aktorów, polityków itd.

Wielość *coming outów* osób publicznych, znanych, sławnych, celebrytów sprawiła, że ujawnienie się stało się gatunkiem powszechnie rozpoznawanym, nawet jeśli przyjmuje formę implicytną i stanowi fragment większej całości tekstowej (tekst w tekście, a nie autonomiczne wydarzenie komunikacyjne), np. będąc fragmentem autobiografii, jak w przypadku wywiadu rzeki z Marią Janion, przeprowadzonego przez Kazimierę Szczukę ([JANION, SZCZUKA], 2012). Krótki ciąg wymian w ich dialogu przyciągnął uwagę mediów masowych, a potem ich odbiorców; autonomizując się w polu medialnym, zaczął swoje życie już jako samodzielny *coming out*, szeroko komentowany przez internautów.

Mocne osadzenie *coming outu* w repertuarze form wypowiedzi o statusie gatunku mowy, oswojenie go przez członków społeczności komunikacyjnej prowadzi do rozszerzenia semantycznego nazwy. Wyrażenie zaczyna wykraczać poza ramy dyskursu tożsamościowego osób LGBT, nabiera znaczenia ogólniejszego: ‘ujawnienie przez daną osobę czegoś, co jest tajemnicą dotyczącą jej cech uznawanych społecznie za prywatne, tabuizowane, wstydliwe itp.'. Użycia tego wyrażenia pokazują, że przedmiotem ujawnienia może być np. przynależność etniczna, przekonania, wiara¹⁶.

Mimo przekraczania granic dyskursu LGBT *coming out* pozostaje gatunkiem mowy¹⁷ reprezentatywnym dla tej społeczności dyskursowej, szczególnie dla osób, które chcą publicznie obwieścić swoją tożsamość psychoseksualną. Tym samym staje się też niezbywalnym elementem literatury gej/les.

¹⁵ Szerzej zob. KITA [w druku, b].

¹⁶ Zob. m.in. *Psychologiczny coming out. Szczegół Szczygła* [online: http://wyborcza.pl/12,82983,15915491,Psychologiczny_coming_out__Szczegol_Szczygla__.html; data dostępu: 28.07.2014].

¹⁷ W artykule skupiam uwagę na *coming outie* jako gatunku mowy, ale należy mieć świadomość, że – tak rozumiany – stanowi on jeden ze składników złożonego procesu psychicznego i społecznego.

Coming out story jako gatunek literacki

Coming out, czyli ujawnienie swojej tożsamości psychoseksualnej osobom trzecim, jest ważnym momentem w życiu osoby homoseksualnej, już dokonanym lub planowanym. To doświadczenie staje się częścią autobiografii osoby LGBT, przywoływanym w rozmowach i wspomnieniach (zob. szczególnie KURC, TOMASIĆ, red., 2011). Tożsamość homoseksualna wypierana, przemilczana, ukrywana, jest źródłem cierpienia, niepokoju, zabiegów, by nie wyszła z ukrycia. Opisują ten stan i takie zachowania psychologowie, ujawnia je literatura piękna, zwłaszcza jej nurt gejowsko-lesbijski, mówią o nim osoby homoseksualne (zob. rozmowę z Michałem Głowińskim w KURC, TOMASIĆ, red., 2011). Osoba nieujawniona unieważnia część swojej osobowości, egzystencji, rozpaczliwie potwierdzając prawdziwość zdania Ludwiga Wittgensteina: „O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć” (WITTGENSTEIN, 1970).

Zwerbalizowanie wyjścia z szafy to moment przełomowy w życiu osoby LGBT, niezależnie od konsekwencji, jakie po nim następują. Jest też refleksyjny, generuje kolejne teksty, których jest tematem – dokumentują to zbiory wywiadów z ludźmi, mającymi ujawnienie się za sobą (por. KURC, TOMASIĆ, red., 2011).

Symbolicznego *coming outu* dokonała polska literatura piękna. Poetyka niewyraźnego pożądanego (RITZ, 2002), ukradkowe przemykanie i kodowanie treści homoseksualnych zostały zastąpione jawną obecnością problematyki homoseksualności i mówieniem o niej (zob. ŚMIEJA, 2010). A to otworzyło dyskusję na temat m.in. nominacji osób nieheteroseksualnych, wymuszając tym samym świadome użycie słowa (REJTER, 2013). Rozszerzył się też repertuar literackich reprezentacji osób o orientacji nieheteroseksualnej¹⁸: już nie tylko dewiant, ofiara, artysta i śmieszny, zniewieściał *pedał*, ale wielowymiarowa postać człowieka z jego różnymi problemami egzystencjalnymi, mającymi źródło w inności, odmienności, niezgodności z normatywną, zalegalizowaną heteroseksualnością (JAGIELSKI, 2013)¹⁹.

Literatura LGBT w Polsce²⁰ zaistniała w klimacie emancypacji osób nieheteronormatywnych i zmian w społecznym myśleniu o homoseksualności w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku²¹. Za polski odpowiednik wydarzeń w Stonewall Inn, który stanowi punkt zwrotny we współczesnej historii LGBT, uznać można kampanię społeczną *Niech nas zobaczą* z 2003 roku, zorganizowaną przez Kampanię Przeciw Homofobii. Przypomnijmy: na billboardach miejskich pojawiły się fotografie Karoliny Breguły, które pokazywały trzymające się za ręce pary tej samej płci, z czerwonym napisem ujętym w ramkę: *Niech nas zobaczą*. Był to wielki, zbiorowy *coming out*, wyjście z ukrycia, pokazanie światu: istniejemy! Tabu zostało złamane. Dotychczasowe milczenie – lub szeptanie – zastąpiło mówienie: akceptujące, przyjmujące do wiadomości lub potępiające. Przestrzeń debaty publicznej o homoseksual-

¹⁸ O przedstawianiu osób nieheteronormatywnych zob. WĄDOWSKA, 2013.

¹⁹ Zob. także BIELECKI, 2012.

²⁰ Zob. hasło *Literatura gejowska* w: *Tekstylika bis. Słownik młodej polskiej kultury* (MARECKI i zespół, red., 2007). Por. też: CHUDOBA, 2011; WARKOCKI, 2013. Zob. też KARWATOWSKA, SZPYRA-KOZŁOWSKA, red., 2012.

²¹ Trzeba jednak mieć na uwadze, że utwory o tematyce LGBT powstawały wcześniej. Za jedną z pierwszych polskich powieści gejowskich uważane są *Gorące uczynki* Witolda Jabłońskiego z 1988 roku.

ności wypełniła się dyskursem emancypacji, tolerancji czy indyferencji, dyskursem homofobii, wykluczenia. Jej najnowszym przejawem jest zmediatyzowana, emocjonalna dyskusja o warszawskiej tęczy na placu Zbawiciela.

W literaturze gej/les motyw *coming outu* staje się naturalny:

Coming-out powoli wchodzi do słownika krytycznoliterackiego w Polsce – i to nie tylko w związku z „Sennością” Kuczoka. Staje się użytecznym terminem do określenia odsłonięcia i natychmiastowej transformacji tożsamości. Szybko emancypuje się również od swojego pierwotnie homoseksualnego kontekstu. Być może za szybko.

WARKOCKI, 2009: online

Tak jak psychologicznie ujęta historia *coming outu* ma swój porządek²², tak i *coming out story* ma swoją organizację. Składają się na nią następujące segmenty semantyczne i/lub formalne, wspólne mimo różnorodności tematyki: (1) tekst należy do literatury pięknej (zwykle prozy, w tym powieści autobiograficznej), dokumentu osobistego, literatury publicystycznej; (2) podmiot opowiada o swoim poczuciu (narodzinach poczucia) „inności” – emocjonalnej, seksualnej; (3) narrator skupia uwagę na pierwszym doświadczeniu erotycznym i kontakcie seksualnym z osobą tej samej płci co on; (5) opowieść czerpie z leksyki sensualnej, która odpowiada polisensualności doznań seksualnych; (6) kluczowym momentem jest poszukiwanie i znalezienie właściwego (z subiektywnego punktu widzenia) nazwania siebie jako osoby, która kocha i/lub którą pociąga osoba tej samej płci – przy poczuciu, że taka właściwość psychoseksualna stoi w niezgodzie z dominującym modelem heteronormatywności. Tak więc narracja *coming outowa* nabiera charakteru społecznie subwersywnego poprzez unieważnienie lub neutralizację nakazu ukrycia orientacji niemainstreamowych i przez ukazanie w pełnym świetle odmienności psychoseksualnych.

Centralnym punktem *coming out story* jest sam akt ujawnienia się, po czym mogą nastąpić sekwencje, których dominantą tematyczną są konsekwencje aktu wyjścia z szafy, przewidywane i nieprzewidywane, pozytywne dla ujawniającego się lub negatywne. Jakiekolwiek one będą, *coming out* zmienia życie osoby, która go dokonuje, pozwalając jej być tym, kim się czuje, nie zaś tym, co narzuca norma społeczna.

Zakończenie

Coming out, wyrażenie i nazywane nim wydarzenia towarzysko-komunikacyjne, zakodowane społecznie i rytualne, potem zachowania językowe o określonym kształcie formalnym, przeszły ewolucję, która spleta się z kulturą i zmianami zachodzącymi w niej.

Idee emancypacyjne i ruchy feministyczne na progu XX wieku przyczyniły się do tego, że wyczerpała się idea *coming outowego* balu debutantek. Działania organizacji LGBT dały początek kulturowemu istnieniu gatunku *coming outu* jako aktu ujawnienia tożsamości psychoseksualnej osób nieheteronormatywnych. Narracja samopoznania i ujawnie-

²² Zob. np. ENGEL-BERNATOWICZ, KAMIŃSKA, 2005.

nia tożsamości, stanowiąc osobisty akt nieposłuszeństwa wobec norm społecznych, dając człowiekowi poczucie podmiotowości, dokonujący się poprzez performatywny akt *coming outu*; mówiąc: jestem gejem/ lesbijką/ osobą biseksualną/ osobą transseksualną, stwarza siebie – dla samego siebie i dla społeczeństwa.

„Wyjście z szafy” początkowo było symbolem uzyskania relatywnej swobody przez młode kobiety, potem stało się rytuałem wejścia do określonej społeczności, by stając się gatunkiem mowy, dać sposobność osobie LGBT do opuszczenia przestrzeni narzuconego przymusami społecznymi ukrycia, a tym samym bycia widzialnym. Ten wreszcie, wykształcony w sferze działalności językowej, dał impuls do stworzenia formy literackiej, paraliterackiej, także filmowej – *coming out story*²³.

Rozwój dokonuje się więc takimi etapami: wydarzenie komunikacyjne – gatunek mowy – tekst kultury (literacki, filmowy²⁴) – przy zachowaniu nazwy *coming out*, także w języku polskim, choć tu poszukiwane są także odpowiedniki językowe i synonimy.

Literatura

- BIELECKI M., 2012: *Kłopoty z innością*. Kraków.
- CHUDOBA E., 2011: *Literatura i homoseksualność*. Bielsko-Biała.
- ENGEL-BERNATOWICZ A., KAMIŃSKA A., 2005: *Coming out. Ujawnienie orientacji psychoseksualnej – zaproszenie do dialogu*. Warszawa.
- GAJDA S., 2001: *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. W: BARTMIŃSKI J., red.: *Współczesny język polski*. Wrocław, s. 255–268.
- JAGIELSKI S., 2013: *Maskarady męskości. Pragnienie homospołeczne w polskim kinie fabularnym*. Kraków.
- [JANION M., SZCZUKA K.], 2012: *Janion. Transe – traumy – transgresje*. T. 1: *Niedobre dziecię*. Rozmowa Kazimiera Szczuka. Warszawa.
- KARWATOWSKA M., SZPYRA-KOZŁOWSKA J., red., 2012: *Oblicza płci. Literatura*. Lublin.
- KITA M. [w druku, a]: *Coming out. Nowy gatunek na polskiej mapie genologicznej, zdarzenie komunikacyjne, wydarzenie medialne*.
- KITA M. [w druku, b]: *Kobiece wychodzenie z szafy*.
- KOPALIŃSKI W., 2012: *Słownik symboli*. Warszawa.
- KOSOFSKY SEDGWICK E., 2008: *Epistemology of the Closet*. Berkeley–Los Angeles–London.
- KURC M., TOMASIK K., red., 2011: *Tęczowa rewolucja. Rozmowy les/gej/bi/trans*. Warszawa.
- LESZKIEWICZ P., KITLIŃSKI T., 2005: *Miłość i demokracja. Rozważania o kwestii homoseksualnej w Polsce*. Kraków.
- MARECKI P. i zespół, red., 2007: *Tekstylija bis. Słownik młodej polskiej kultury*. Kraków.
- MILCKE M., 2011: *Gej w wielkim mieście*. Słupsk.
- MOŹDŻYŃSKA-NAWOTKA M., 2007: *Od zmierzchu do świtu. Historia mody balowej*. Wrocław.
- RADKIEWICZ M., 2014: *Oblicza kina queer*. Kraków.
- REJTER A., 2013: *Płeć – język – kultura*. Katowice.

²³ Tytułem przykładu: Mikołaj MILCKE (2011): *Gej w wielkim mieście*; Mariusz KURC, Krzysztof TOMASIK (red., 2011): *Tęczowa rewolucja; Sala samobójców* w reżyserii Jana Komasy i według jego scenariusza (2011).

²⁴ Por. JAGIELSKI, 2013; RADKIEWICZ, 2014.

- RITZ G., 2002: *Nić w labiryncie pożądania. Gender i płeć w literaturze polskiej od romantyzmu do postmodernizmu*. DRAĞ B., KOPACKI A., ŁUKASIEWICZ M., tłum. Warszawa.
- SKOWRONEK B., red., 2009: *Gender – Queer – Edukacja*. Kraków.
- STAWIAK-OSOSIŃSKA M., 2009: *Ponętna, uległa, akuradna... Ideał i wizerunek kobiety polskiej pierwszej połowy XIX wieku (w świetle ówczesnych poradników)*. Kraków.
- ŚMIEJA W., 2010: *Literatura, której nie ma. Szkice o polskiej literaturze homoseksualnej*. Kraków.
- TOKARSKI R., 2004: *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin.
- UMIŃSKA-TYTOŃ E., 2011: *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*. Łódź.
- WADOWSKA O., 2013: *Wizerunek nieheteronormatywności w polskiej prasie opiniotwórczej. Przypadek „Polityki”, „Wprost” i „Tygodnika Katolickiego Niedziela”*. W: JEZIŃSKI M., NOWAK-PARALUSZ M., red.: *Problematyka kobieca. Konteksty*. Toruń, s. 303–322.
- WARKOCCI B., 2009: *Piękny i bestia* [online: <http://www.dwutygodnik.com/arttykul/122-piekny-i-bestia.html>; data dostępu: 28.07.2014].
- WARKOCCI B., 2013: *Różowy język. Literatura i polityka kultury na początku wieku*. Warszawa.
- WITOSZ B., 2005: *Genologia lingwistyczna: zarys problematyki*. Katowice.
- WITOSZ B., 2009: *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- WITTGENSTEIN L., 1970: *Tractatus logico-philosophicus*. WOŁNIEWICZ B., tłum. Warszawa.
- WOJTAK M., 2004: *Gatunki prasowe*. Lublin.
- ŻUK G., 2010: *Językowy obraz świata w polskiej lingwistyce przełomu wieków*. W: KARWATOWSKA M., SIWIEC A., red.: *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*. Chełm, s. 239–257.

Małgorzata Kita

Evolution of the term *coming out* in the context of the language-culture interrelations

Summary

The article traces the evolution of the term *coming out*: one of the constituent elements of the LGBT discourse. The evolution proceeds in the following phases described in the article: a communication event – a speech genre – an art (literature, film) genre, while maintaining the name *coming out*, also in the Polish language, yet with the parallel search for its Polish equivalents and synonyms.

Key words: coming out, speech genres, speech genres evolution, LGBT discourse